

Nostradamus – III Wojna światowa i rola Wielkiej Polski a przesłanki geopolityczne

24 marca 2016

Nostradamus przewidział III wojnę światową i odbudowę Wielkiej Polski, która zjednoczy uciśnione narody. Obserwując obecną sytuację geopolityczną zauważyć można, że przepowiednia ta wypełnia się na naszych oczach a rola Polski jest kluczowa dla całej Europy Centralnej. Czy Duda jest wielkim władcą Polski i 12 narodów z przepowiedni a Intermarium uratuje europejską kulturę i cywilizację przed upadkiem? Poniższy artykuł stanowi analizę geopolityki na tle wierzeń i prorocstw.

III WOJNA ŚWIATOWA I ROLA WIELKIEJ POLSKI W ODBUDOWIE EUROPY – PROROCCTWA MISTYKÓW

Wybuch III wojny światowej, walka cywilizacyjna, kataklizm z nieba i pokój pod patronatem Wielkiej Polski czyli ziszczenie planu Międzymorza i koncepcji identytaryzmu – są to elementy wspólne dla licznych przepowiedni. Nostradamus, ojciec Klimuszko, siostra Łucja, wielu współczesnych i minionych mistyków są zgodni – Polska będzie miała kluczową rolę na dalszy los Europy. Wprowadzi nowe prawa i zjednoczy ziemie Słowian, w tym podbitą przez Chiny Rosję, a Niemcy znikną z powierzchni ziemi. Uhonorowana przez wszystkie narody Polska stanie się źródłem nowego prawa na świecie. Nostradamus przewidział też IV Wojnę Światową i bunt maszyn a potem koniec świata. Co czeka nas w przyszłości i czemu od Polski ma zależeć przyszłość Europy? Czemu świat miałby się skończyć i jak wyglądałby jego kres lub przeistoczenie? Które z prorocstw już się wypełniły i jakie są geopolityczne przesłanki wskazujące na możliwość spełnienia kolejnych przepowiedni?

NAJAZD ISLAMSKI I STARCIE CYWILIZACYJNE PRELUDIUM WOJNY – SPEŁNIONA PRZEPOWIEDNIA

Najbardziej znane światu są przepowiednie Nostradamusa. XVI-wieczny francuski mistyk opisywał w swych wizjach podboje i upadki Napoleona oraz Hitlera i ogniste grzyby, czyli wybuchy bomb atomowych. Jego przepowiednie dotyczące wybuchu III wojny światowej pokrywają się też z prorocstwem polskiego jasnowidza Krzysztofa Jackowskiego i wielu innych mistyków. Zgodnie z prorocstwem początkiem wojny ma być wielki najazd muzułmanów na Europę, Grecję, Bałkany, Włochy i Francję, która pokryje się krwią z rąk żyjących w niej muzułmańskich rzeszy.

Cywilizacja Zachodnia zetrze się z Kalifatem Wielkiego Talibanu czyli imperium islamskim. Francuscy muzułmanie doprowadzą do krwawych starć, wojny domowej, zniszczenia Paryża i rozpadu Francji, a następnie rewolucyjne zmiany osiągną resztę świata. Podobny los ma czekać Hiszpanię, Włochy, część Niemiec i narody bałkańskie. Islam ma przywrócić do Europy niewolnictwo i dojdzie do makabrycznych masowych mordów. Ma być to starcie islamu i chrześcijaństwa, w wyniku czego jedna z religii na zawsze zniknie i nigdy nie dojdzie już do tak strasznych okrucieństw.

Zauważyć można, że przepowiednia ta wypełnia się na naszych oczach. We Francji faktycznie doszło do krwawych starć. Niemcy, którzy ściągnęli na kontynent Europejski wrogą cywilizację, pogrążyli własny kraj w chaosie, bo ekonomiczni imigranci zamiast powiększyć przyrost naturalny i pracować, wprowadzają krwawe prawa na „podbitych ziemiach”. Gwałcą, mordują, kradną, a zasiłki socjalne traktują jako dzizija czyli opisany w prawie szariatu podatek za wiarę w innego boga niż Allah. Policja nie ściga ich za „drobne przestępstwa”, a media tuszują prawdziwe intencje dżihadystów opisując ich jako ludzi uciekających przed wojną. Przez imperializm niemiecki w UE i narzucone kwoty uchodźców, również inne państwa borykają się z problemami czego przykładem jest chociażby Grecja. Maltretowane społeczeństwa mają dość okrucieństw i dochodzi do

podziałów rasowych.

2016/2017 – WYBUCH III WOJNY ŚWIATOWEJ I KATAKLIZMY

Nostradamus w swych przepowiedniach o natarciu muzułmanów na Europę określił wybuch III wojny światowej między 2015 a 2020 rokiem. Tłumacze jego pism precyzują datę pomiędzy 2016/2017 rokiem, co pokrywa się też z datą wskazaną w objawieniach fatimskich. 13 maja 2017 roku minie 100 lat od ukazania się Fatimy – córki islamskiego proroka Mahometa, która miała ukazać się muzułmanom w Portugalii objawiając koniec ery Watykanu i początek imperium islamskiego. Jest to ważna data dla muzułmanów – ma być to wielki czas podboju całego świata przez islam w ramach dżihadu czyli świętej walki z niewiernymi. Wymordowanie innowierców ma być zwycięstwem Allaha. Przeplata się to również z innymi wierzeniami.

Nostradamus zwiastował też kataklizmy, które przyjdą z kosmosu i zatopią część lądów. Biorąc pod uwagę obserwacje kosmosu – sytuacja taka również może mieć miejsce. W 2015 roku pojawiły się pierwsze wyliczenia wskazujące na możliwość istnienia masywnej planety oddalonej od Słońca, której masa i siła grawitacji zaburzają ruch znanych planet. Wyliczenia wskazują, że jest 10 razy większa od Ziemi, znajduje się 200 razy dalej niż odległość z Ziemi do Słońca, a wypełnienie jednej orbity może trwać od 10 do 20 tysięcy ziemskich lat. Jeśli masywne ciało niebieskie zbliży się do orbity ziemskiej, to naturalnie wpłynie na zmiany o takim spektrum, że przepowiednie kataklizmów z kosmosu mogą się ziścić. Wśród starożytnych ksiąg sumeryjskich i legend pojawiają się wzmianki o tajemniczej planecie nazywanej Nibiru opisywanej jako najjaśniejsza krzyżowa gwiazda. Również w Apokalipsie jest mowa o wielkim krzyżu, który pojawia się na niebie zwiastując ogień z nieba i kataklizmy. Są to powielające się elementy występujące w różnych wierzeniach, ale warto również zwrócić uwagę na podobieństwo nazewnictwa.

Według sumeryjskich ksiąg władcą Nibiru jest Allalu – pierwszy

król rasy Annunaki. Annunaki tłumaczy się jako „Ci, którzy przybyli z Nieba na Ziemię”. Niektórzy uważają, że ślady pozaziemskiej cywilizacji zostały zapisane w naszym zmodyfikowanym DNA czy różnych pismach. W Piśmie Świętym też jest mowa, że bogowie brali ludzkie kobiety za żony. Wierzenia dotyczące Annunaki opisują stworzenie przez nich rasy „Ducaz” służącej do podbijania innych ras. Słowo Ducaz przypomina słowo dżihad, które oznacza walkę z niewiernymi, a nazwa Allalu przypomina nazwę muzułmańskiego boga Allaha, który nawołuje do dżihadu. Bóg Allah opisywany jest przez ezoteryków jako demon karmiący się ludzkim cierpieniem i destrukcyjna energia zagłady spływająca z tajemniczej planety Nibiru. Podobieństwo nazewnictwa w różnych wierzeniach i prorocत्वach jest zaskakujące i choć żadnej z nich nie można traktować jako jedyny wyznacznik prawdy w dużym stopniu pokrywają się ze sobą splatając w jedną wizję mówiącą o natarciu islamskim na resztę świata i okropnych mordach oraz rzezi jakich świat nie widział i już nigdy nie zobaczy oraz o kataklizmach z kosmosu.

Również inne wierzenia i obserwacje świata fizycznego wskazują na możliwość kataklizmów. W Apokalipsie mowa jest o trąbach apokaliptycznych będących dźwiękami o wysokiej częstotliwości, które powodują zniszczenia. Dźwięki niewiadomego pochodzenia rejestrowane są obecnie w różnych częściach świata a obserwatorzy opisują je jako dźwięki słyszane z nieba i środka ziemi. Często rejestrowano je w latach 2012-2013. Potem fenomeny zdarzały się rzadko aż do obecnego roku. Od początku stycznia dźwięki określane jako trąby apokaliptyczne znów słyszane są w wielu miejscach, w tym dużo incydentów tego typu odnotowano w Holandii, Wielkiej Brytanii i w Maroku.

W Apokalipsie oprócz krzyża na niebie i apokaliptycznych trąb pojawiają się też inne znaki zwiastujące zagładę ludzkości, które można już zaobserwować. Mowa o liczbie 666 będącej „znakiem bestii i liczbą człowieka”, co pojawia się na szeroką skalę jako czipowanie ludzkości czipem RFID 666. Dzięki czipowi można np. dokonywać zakupów bezgotówkowych po

zeskanowaniu mechanizmu w ciele, jednakże można też za jego pomocą kontrolować ludzkość wykluczając poszczególne jednostki z możliwości dokonywania transakcji czy dostępu do służby zdrowia i śledzić je, a rozlanie się czipu z baterią litową powoduje bolesne rany. Powszechna implantacja mikrochipów rozpoczęła się w roku obecnym 2016 we Włoszech pod przymusem więzienia i grzywny za odmowę przyjęcia czipa. Wcześniej w USA czy Szwecji miało miejsce dobrowolne czipowanie.

GENEZA WOJNY – NWO I WALKA O DUSZE

Zgodnie z badaniami doktora Krajskiego czy prof. Zwolińskiego walka militarna o surowce jest tylko zasłoną do walki ciemnych mocy z jasnymi. O ciemnych i jasnych mocach mówił chociażby D. Tusk proponując Prezydentowi Dudzie przejście na swoją stronę. Zgodnie z założeniami wizji apokaliptycznych dojdzie do ostatecznego rozrachunku między dobrem a złem, jasnością i ciemnością czy też Bogiem a Szatanem. Za czarne figury na szachownicy bitwy będące personifikacją ciemnych mocy uważa się elity chcące wprowadzić nowy ład światowy (NWO). Określa się je jako elity bankowców i farmaceutów oraz osoby odpowiedzialne za wyzysk człowieka przez człowieka i oskarża o depopulację ludności, czipowanie i inwigilowanie ludzi w celu kontroli rasy niewolniczej czy wpływ i kontrolę na politykę państw poprzez banki oraz wprowadzanie chaosu społecznego. Wszystko to po to, by objąć całkowitą kontrolę nad ludzkością. Jest to walka o wolność i dusze ludzkości z przedstawicielami elitarnych grup społecznych pragnących władać światem.

Caryca Katarzyna w swej imperialistycznej polityce podboju Polski głosiła przekonanie, że zamiast podbijać Polaków militarnie, co jest bezskuteczne gdyż jesteśmy zbyt hardzi i zjednoczeni, należy zniszczyć nas moralnie by brat walczył z bratem i byśmy przestali się jednoczyć. Polityka ta jest obecnie realizowana przez przedstawicieli NWO w stosunku do rzeszy narodów. Widzimy upadek moralny i brak więzi z korzeniami, co daje furtkę na wpuszczenie ideologicznej zarazy niszczącej od wewnątrz. Przedstawiciele NWO dążą do

wprowadzenia globalnej religii i utworzenia nowego typu społeczeństwa niewolniczego, które będzie zupełnie poddane systemowi. Polega to na odwróceniu wszelkich wartości, upadku moralności, zmianie systemu edukacji i opieki medycznej i totalnej kontroli jednostki ludzkiej. Poprzez wprowadzenie kryzysów i walk religijnych, obniżenie świadomości społecznej i poziomu nauczania, politykę wolności seksualnej i multikulturowej oraz zniesienie obchodów regionalnych świąt i niszczenie kultury, kontrolę bankową i elektroniczną identyfikację każdego człowieka wprowadza się Nowy Ład Społeczny, gdzie większość staje się niewolnikiem jednostki. Założenia te mają znajdować się chociażby w międzynarodowym memorandum podpisanym w czerwcu 2014 r. w Strasburgu, a wchodzącym w życie 1 maja 2016 r.

Sześćdziesiąt lat temu produktywność tak szybko rosła, że uważano, iż w dzisiejszych czasach całe rodziny będą żyć dostatnio dzięki pracy jednego członka pracującego zaledwie 10 godzin tygodniowo. Zamiast tego mamy wyzysk człowieka przez człowieka i niewolnictwo oraz ogromne skrajności między bogactwem a ubóstwem. Ziemia posiada tyle dóbr, że każdy mógłby żyć spokojnie i dostatnio, a mamy ubóstwo, choroby i walki między ludźmi. Stoją za tym elity, które robią z nas niewolników. Sprawiają, że walczymy ze sobą o życie w dostatku i okradają nas z wolnego czasu zmuszając do niewolniczej pracy i walki z drugim człowiekiem. Żyjemy w sztucznie narzuconym nam Matriksie wykreowanym przez elity rządzące. Za przedstawicieli elit NWO uważa się lobby bankowe czy takie postacie jak papież Franciszek czy Sekretarz ONZ Christina Figures – zwolenniczka depopulacji.

Według analiz ONZ do roku 2050 populacja ludzka wzrośnie do 9 miliardów ludzi, co stanowić będzie zagrożenie dla planety ze względu na nadmierną ilość gazów cieplarnianych. Z danymi ONZ nie zgadza się wielu naukowców podważając projekt NSSM200 opracowany przez laureata pokojowej nagrody Nobla i przyjaciela dynastii bankierów Rothschildów – Henrego

Kissingera, który to projekt stał się oficjalną polityką USA w 1975 roku. Zakładał m.in., że „wyludnienie powinno być priorytetem polityki zagranicznej wobec trzeciego świata, ponieważ gospodarka USA będzie wymagała dużej i rosnącej ilości minerałów z zagranicy, zwłaszcza z krajów mniej rozwiniętych”. Zwolennikiem depopulacji jest też Bill Gates, znany ze stwierdzenia, że szczepionki mogłyby zmniejszyć ludzką populację o 10 do 15% czy profesor John Schellnhuber – przedstawiciel watykańskiej grupy do spraw klimatu. Jego zdaniem planeta jest przeludniona o 6 miliardów ludzi i powinien powstać światowy rząd z Planetarnym Sądem prowadzonym przez Trybunał Konstytucji Ziemi, który kontrolowałby aby planetę zamieszkiwał tylko miliard ludzi, zaś pozostałe 6 miliardów należy zlikwidować w celu ratowania planety.

Wprowadzenie planu islamizacji Europy mającego na celu wywołanie konfliktu zbrojnego i III WŚ oraz depopulację ludzkości i walki religijne zawarte było m.in. w planach łóż masońskich Iluminatów, co ujawnił przechwycony w XIX wieku list od Alberta Pika. Planowana w tym liście I i II wojna światowa zostały zrealizowane. Trzecia Tajemnica Fatimska mówi o odwróceniu się od stwórcy i moralności oraz upadku kościoła. Ojciec Klimuszko pisał o Arabskim księciu, który poprzez morze rzuci na kolana rząd kościoła, a królestwo kościoła będzie pokonane przez prawie milion Persów. Wypełnienie tej przepowiedni interpretuje się w geście papieża Franciszka, który w 2013 roku w Wielki Czwartek złożył pokłon więźniom obmywając nogi muzułmańskiej kobiety, co wyznawcy muzułmańscy zinterpretowali jako gest poddaństwa chrześcijaństwa na rzecz islamu. Gest ten był zapowiedzią inwazji muzułmańskiej na Europę, co obecnie ma miejsce. Papież Franciszek nazywany jest też wyznawcą „religii globalnego ocieplenia”. Przecieki „węglowej encykliki” nawołującej do ograniczenia CO2 dla dobra planety, które pojawiły się we włoskim tygodniku „L'Espresso” spotkały się z negatywną opinią ekspertów z NASA, a niezależni naukowcy twierdzą, że raport Międzyrządowego Zespołu do spraw Zmian Klimatu IPCC jest nieprawdziwy i stanowi propagandę do

depopulacji ludzkości.

PRZEBIEG 27-LETNIEJ III WOJNY ŚWIATOWEJ – PROROCTWA NOSTRADAMUSA I SIOSTRY ŁUCJI

Nostradamus przewidział, że wojna światowa będzie trwała 27 lat. Podczas jej trwania dojdzie do kataklizmów oraz okropnych walk o charakterze religijnym, a w wyniku jądrowego kataklizmu zginie 6 miliardów ludzi, czyli tyle ile chcą zgładzić przedstawiciele NWO. Przed wybuchem wojny Izraelczycy pogodzą się z Palestyńczykami. W Jerozolimie odbędzie się kongres z przywódcami najważniejszych państw i zostanie ogłoszony światowy pokój. Gdy Islamiści zawładną Pakistanem, Syrią, Irakiem, Jemenem, Jordanią i Arabią Saudyjską, a bomby atomowe uderzą w wojska NATO, Chiny i Talibowie zaatakują osłabioną gospodarczo Rosję. Pas od Niemiec do Morza Czarnego zostanie skażony i niezamieszkanym, a w Europie zginie połowa ludności. Polska ma być wolna od bezpośredniej okupacji, ale też ma być pod islamskim wpływem.

Również wedle przepowiedni portugalskiej zakonnicy katolickiej Łucji de Jesus dos Santos, której w 1917 roku objawiła się Matka Boża, Chiny zaatakują Rosję uderzając bombami jądrowymi na zakłady zbrojeniowe i ośrodki doświadczalne broni atomowej Rosjan. Zwycięstwo Chin przerazi USA. Niemcy zwerbują Stany Zjednoczone do wojny jako sojusznika atlantyckiego. Rosja i Niemcy zaatakują Europę Centralną. Polska, Czechy i Słowacja utworzą wspólny front obronny. Zaatakowana przez Niemcy Polska odeprze atak zbrojny i nie poniesie większych szkód. Bomby spadną na Szczecin i Śląsk. Państwo straci natomiast część wybrzeża na skutek klęsk żywiołowych. Rosja ma zostać zdradzona i zemścić się na Niemcach za porażki. Gdy dojdzie do Atlantyku cios odbiją narody zaatakowane i zmuszona będzie opuścić Ukrainę zostawiając za sobą popiół spalonych miast. Duże straty poniosą Ukraina i Litwa, Czechy i Słowacja, mniejsze Łotwa i Estonia, najmniejsze Białoruś, Węgry i Polska.

Zgodnie z przepowiedniami następstwem konfliktów zbrojnych będą kataklizmy, które wywołają takie zniszczenia, że prowadzenie działań wojennych zostanie zawieszone i staną się ratunkiem dla ocalałych przed dalszym prowadzeniem wojny. Dojdzie do wstrząsów skorupy ziemskiej, obudzenia wulkanów, wywołania ogromnych fal i trzęsień ziemi, zaburzeń atmosferycznych, śnieżyc, powodzi i huraganów oraz deszczów popiołu. Morze zaleje przybrzeżne pasy kontynentów i spore pasma lądów, a z dna Oceanu Atlantyckiego wyłoni się nowy ląd. Zalane zostaną m.in. Niemcy, które wcześniej zostaną skażone bronią jądrową. Amerykę nawiedzą trzęsienia ziemi, a Paryż spłonie. W wyniku kataklizmów Polska straci nadmorskie tereny i zmienią się linie brzegowe państw. Przepowiednia siostry Łucji mówi, że kataklizm ma być karą za grzechy bezlitosnych wielkich narodów. Możemy zauważyć również powiązania z Apokalipsą, która mówi o czterech jeźdźcach z czterech stron świata, którzy przyniosą zagładę. Może to nawiązywać do czterech mocarstw i ich starć militarnych.

KONIEC WOJNY W 2044 ROKU. WIELKA POLSKA ZRZESZA UCIŚNIONYCH SŁOWIAN, CZYLI EPOKA IDENTYTARYZMU I MIĘDZYMORZA A PRZEPowiednia OJCA KLIMUSZKO

Zgodnie z przepowiednią Nostradamusa wojna ma się zakończyć około 2044 roku. Pierwszym krajem, który się odrodzi po wojnie będzie Hiszpania. Powstaną dwa mocarstwa, które po wygnaniu wojsk islamskich podzielą Europę między siebie, a państwami tymi będą Polska i Francja. Polska ma być najliczniejszym państwem, bo najmniej zdziesiątkowanym przez wojska islamskie. Zjednoczy wszystkie ziemie Słowian, w tym upadłą Rosję i odzyska ziemie podbite przez Niemcy, a Lechistan będzie sięgał aż do Uralu, Kaukazu i Morza Czarnego. Wojna zakończy się, gdy Polacy i Francuzi przepędzą islamistów i podzielą się tym, co zostanie z Europy.

Również wizja ojca Klimuszko pokazuje następujący stan rzeczy: „Polska będzie źródłem nowego prawa na świecie, zostanie tak uhonorowana wysoko, jak żaden kraj w Europie (...) Polsce będą

się kłaniać narody Europy. Widzę mapę Europy, widzę orła polskiego w koronie. Polska jaśnieje jak słońce i blask ten pada naokoło. Do nas będą przyjeżdżać inni, aby żyć tutaj i szczycić się tym". Według siostry Łucji Polska będzie krajem, który poniesie najmniejsze straty podczas wojny, bo chroniona będzie miłosierdziem Bożym. Zauważyć można, że ta kwestia „miłosierdzia bożego” ma też głębszy aspekt. Tam, gdzie pojawiają się muzułmańscy dżihadysty siejąc zniszczenie i terror oraz segregację rasową, co widzimy obecnie chociażby na przykładzie Niemiec czy Francji, dochodzi do zniszczeń i cierpień. Polska natomiast broni się przed islamizacją silnie akcentując idee identytaryzmu.

Cechą wspólną wszystkich przepowiedni jest zatem rola Polski jako państwa jedyne prawie w całości ocalałego od kataklizmów, wpływów islamskich i zniszczeń wojennych. Łączy je wizja sprawiedliwej i odrodzonej Polski zrzeszającej mniejsze państwa. Zgodnie z opisem siostry Łucji, Polska realizować będzie prawo Boże, gdyż dość zaznała krzywd i niesprawiedliwości i zbuduje nowy dom braterstwa wszystkich narodów świata, a dla swoich dzieci będzie prawdziwą matką i zbuduje najpiękniejszy ustrój ludzki pod parłem Bożym.

Jakie rzeczywiste przesłanki mogą świadczyć o tym, że Polska i Francja staną się państwami, które wprowadzą nowy ład i porządek społeczny? To właśnie w tych państwach mocno rozwija się nurt nowej epoki nazywany identytaryzmem. Jest on ideą kulturowo-ideologiczną, która neguje nieadekwatne do zmieniającej się rzeczywistości założenia bazujące na hasłach tolerancji multikulturowej. Oznacza identyfikowanie się z własną kulturą i historią. Powstał we Francji jako negacja rewolucji seksualnej, a zaczął się rozwijać kiedy to w 2001 roku porządek świata oparty na zasadzie wolności i tolerancji został zakwestionowany przez ataki terrorystyczne i zburzenie wież World Trade Center, które stanowiły symbol społeczeństwa budowanego na zasadzie wolności i tolerancji. Jego założenia to zakazywanie sprzedaży ziemi cudzoziemcom, polityka

prorodzinna oraz stawianie na rodzime technologie, przemysł, kapitał i banki.

Polska od czasu II wojny światowej nadal znajdowała się pod pewnym wpływem Niemiec dbając bardziej o niemieckie niż o polskie interesy. Pod wpływem nowego rządu wybranego w demokratycznych wyborach mocniej zaczęła propagować założenia identytaryzmu. Pojawiły się progresywne zmiany w myśl tej idei takie jak próby wskrzeszenia narodowych mediów, które to w 80% znajdowały się w prywatnych rękach niemieckich inwestorów propagując ich interesy, jak również próby odzyskiwania polskich ziem i narodowych dóbr jak stocznia, kopalnie i lasy, które były sprzedawane za bezcen zagranicznym inwestorom.

Osiedlanie się arabów na terytorium państw unijnych i przymus ich przyjmowania narzucony przez Niemcy zaburza cały system UE i prowadzi do jej destabilizacji. Napływ imigrantów ekonomicznych bezpośrednio przyczynia się do makabrycznych wydarzeń, które rozegrały się w chociażby w stolicy Francji, co sprawiło, że młodzi francuzi zaczęli jeszcze mocniej nawoływać do obrony własnej kultury i religii. Po krwawych zamieszkach we Francji indyjskie media nazywały Polskę "mędrcom Europy", a francuskie przyznały, że gdyby Francja prowadziła taką politykę w stosunku do obcokrajowców jak Polska, nie doszłoby do tych wszystkich zamachów. Polska już dziś staje się przykładem dla innych państw.

INTERMARIUM – POLSKA JEDNOCZY EUROPEĆ CENTRALNĄ. CZY PREZYDENT DUDA JEST WIELKIM KRAKIEM Z PRZEPOWIEDNI NOSTRADAMUSA, KTÓRY ZJEDNOCZY NARODY?

Czy Polska faktycznie ma zadatki na zjednoczenie europejskich państw? Krzysztof Rak – ekspert Ośrodka Analiz Strategicznych zastanawiając się czy Duda i Szydło uczynią z Polski potęgę, wskazał, że „już pierwszych tygodniach swojego urzędowania premier wzięła udział w dwóch szczytach UE, na których decydowały się kwestie kluczowe dla naszego kraju. Unijne mocarstwa nie dogadały się naszym kosztem w szeregu spraw:

wyznaczenia stałych i automatycznych kwot podziału imigrantów, ograniczenia świadczeń socjalnych dla obcokrajowców z UE w Wielkiej Brytanii, rosyjsko-niemieckiej współpracy w ramach budowy gazociągu Nord Streamu 2. Te osiągnięcia, jakkolwiek tymczasowe, trzeba zaliczyć na konto reprezentującej Polskę w Brukseli premier Beaty Szydło.”

Nostradamus przewidział pojawienie się polskiego władcy, który zmieni sytuację świata opisując w swych wizjach berło III Kraka – władcy Niezwycięzonego, który zostanie królem Polski i dwunastu Narodów Europy. Tymczasem polityka polskiego Prezydenta Andrzeja Dudy dążąca do odbudowania struktur Międzymorza ma kluczową rolę w formowaniu się nowego świata geopolitycznego. Czy mamy zatem „Wielkiego Kraka” z przepowiedni Nostradamusa? Prezydent Andrzej Duda w debacie na Konferencji Bezpieczeństwa w Monachium stanął w obronie Polski i państw sąsiednich pytając dlaczego Niemcy chcą budować kolejną inwestycję wbrew interesom Polski i innych krajów. Celem Nord Stream jest bowiem uzależnienie Europy od rosyjskiego gazu i osłabienie takich krajów jak Ukraina, Słowacja czy Chorwacja. Dlatego właśnie politycy państw z regionu Międzymorza tak chętnie widzą Polskę jako silnego i sprawiedliwego lidera grupy terytorialnej, a w strukturze Międzymorza widzą siłę i możliwość do obrony przed wpływami niemiecko-rosyjskimi.

Zdaniem dr hab. Romualda Szeremietiewa Międzymorze to kwestia bezpieczeństwa całej Europy Środkowej. Jest to struktura o wielkiej sile, której nigdy nie udało się zrealizować do końca. Po 1918 r. nastąpiła klęska Niemiec, załamanie Rosji i odparcie bolszewików przez Polskę, co dało bezpieczeństwo narodom europejskim. Sojusz ten zagraża imperializmowi niemiecko-rosyjskiemu toteż państwa te zawsze dążyły i dążyć będą do konfliktów między państwami zainteresowanymi współpracą. Dlatego stosunki z takimi państwami jak Ukraina czy Litwa są ważne nie tylko dla Polski lecz całej Europy Centralnej i idei Międzymorza. Sojusz państw takich jak

Ukraina, Polska i Białoruś to ogromna konkurencja dla Niemieckiej gospodarki. Zdaniem Szeremietiewa największą przeszkodą dla Międzymorza jest Rosja, ale obecne okoliczności sprawiają, że idea ta jest bardzo silna i na powstaniu bloku środkowoeuropejskiego zależeć może również Stanom Zjednoczonym, co stanowi duże wsparcie dla państw europejskich.

Koncepcja Międzymorza powstała przed II wojną światową jako sojusz obronny wobec imperialistycznej Rosji i Niemiec, które obecnie władają UE. Zjednoczenie państw Europy Środkowej i współpraca z innymi mocarstwami jak Chiny czy USA, do czego dąży obecny rząd, może zmienić los całej Europy dając bezpieczeństwo i rozwój gospodarczo-handlowo-naukowy Europy Centralnej oraz zmieniając sytuację geopolityczną świata. Struktura Międzymorza to Korona Rzeczypospolitej i Stany Zjednoczone Europy Środkowej będące potęgą z ogromnym potencjałem. Dlatego państwa Europy Środkowo-Wschodniej oraz USA i Chiny widzą w Polsce lidera regionu.

Silne Niemcy i Rosja to Nord Stream II, wprowadzanie chaosu poprzez obowiązkowe kwoty imigrantów, doprowadzanie do zagrożeń terrorystycznych i zagrożenie dla całej Europy. Wiele państw zapowiada chęć odejścia ze struktur unijnych, które stały się aparatem egzekwowania niemieckich założeń na terenie całej Europy, co powoduje wewnętrzne kryzysy i prowadzi do podwójnego prawa. Obcokrajowcy mogą zawierać małżeństwa z nieletnimi zasłaniając się wyznaniem religijnym lub jak w przypadku Niemiec – kraść, molestować, gwałcić i napadać Europejki, a policja ma ich nie ścigać za drobne przestępstwa bo trwa ich asymilacja. Obroną przed agresją tych dwóch mocarstw i ich wpływami jest zatem zjednoczenie mniejszych państw Europy Centralnej i współpraca z innym mocarstwem jak Chiny czy USA, co leży w skutecznie realizowanej polityce Międzymorza realizowanej przez Prezydenta Andrzeja Dudę i Polski rząd.

Zdaniem ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza

„Jesteśmy kluczowym państwem NATO na styku z Rosją. Polska rozstrzyga o tym, kto rządzi Europą. Jeżeli zostałaby z tego systemu wykruszona, sojusz rosyjsko-niemiecki może zapanować nad Europą.” Polska obecnie wprowadza politykę, które może zmienić los całej Europy. Międzymorze od Finlandii po Bułgarię, przez Turan od Turcji po Kazachstan oraz Chiny stanowi spójny pas terenu otaczający Rosję. Jest to ogromny potencjał, a przedstawiciele krajów Europy Środkowo-Wschodniej widzą Polskę jako lidera Międzymorza ze względu na to, że jest ona największą potęgą w regionie. Zdaniem Adama Sosnowskiego: „Siłą i mądrością obozu Andrzeja Dudy jest to, że rolę lidera rozumie jako primus inter pares (pierwszy wśród równych sobie), a nie jako dominację czy hegemonię, jak na przykład Niemcy lub Rosjanie. To pozwala spoić rejon wokół siebie i nawiązuje do szlachetnej tradycji Rzeczypospolitej”

Również na Ukrainie i Białorusi pojawiają się projekty Intermarium czy Nowej Rzeczypospolitej, które mówią o polityce Międzymorza jako kluczowej dla osiągnięcia bezpieczeństwa w regionie i siły płynącej ze współpracy gospodarczej. Prezydent Chorwacji oficjalnie mówi, że chciałaby aby Polska stała się liderem. Rumuński poseł Gerwazy Longher jest zdania, że Polska odgrywa kluczową rolę jako lider krajów środkowo-wschodnioeuropejskich, a prezydent jest zdania, że ta struktura jest kluczowa jeśli chodzi o bezpieczeństwo. Mimo niemieckich oskarżeń, że w Polsce nie ma demokracji, ingerowania w wewnętrzne sprawy Polski jak w przypadku Trybunału Konstytucyjnego i próbie zdyskredytowania Polski w oczach Europy, Polska podnosi się z kolan i odpiera ataki. Prezydent Republiki Czeskiej Milos Zeman uważa, że „Rząd polski powstał w wyniku wolnych wyborów, a w związku z tym ma pełne prawo do realizacji działań, do których otrzymał mandat. (...) UE powinna skupić się wreszcie na swoim zadaniu – ochronie swoich granic”.

Obecnie mamy do czynienia z wielkimi zmianami na całym świecie. Turcja i Chiny, przy wsparciu Azerbejdżanu, Gruzji i

Kazachstanu, dogadały się w sprawie transportu towarów do Europy z pominięciem Rosji. Dochodzi do osłabienia tej potęgi. Rozwija się natomiast gospodarka państw Międzymorza pod patronatem polskim. Również Niemcom, mimo chęci, nie udało się przenieść stolicy Nowego Jedwabnego Szlaku z Polski do Niemiec. Prezydent Andrzej Duda i chiński premier Li Keqiang doszli w Chinach do porozumienia w sprawie wspólnej inicjatywy pod nazwą „Jeden Pas i Jeden Szlak” czyli Pasa Ekonomicznego Jedwabnego Szlaku oraz Morskiego Jedwabnego Szlaku XXI wieku. Kolejnym dużym sojusznikiem dającym patronat obronny dla struktur Międzymorza są USA. Pod Słupskiem powstaje baza z tarczą antyrakietową jak ta w Bułgarii. Widzimy zatem, że Międzymorze nie jest żadną mrzonką lecz realną siłą i potęgą a nowy rząd wraz z Prezydentem na czele dążą do zachowania polskiej tożsamości dbając o interesy i wspólne idee z sąsiednimi państwami.

DALSZE PROROCCTWA, CZYLI IV WOJNA ŚWIATOWA, A POTEM BUNT MASZYN I KONIEC ŚWIATA W 3797 ROKU

Nostradamus przewidział w swych wizjach także rozpad Wielkiej Brytanii i rozpętanie przez dyktatora Szkocji „Wielkiego Mastina” IV wojny światowej. Wojna ma trwać 3 lata. Następnie czeka nas bunt maszyn w 2388 roku, który potrwa 2 lata. Wizja ma przesłanki do uznania jej za jeden z możliwych scenariuszy ponieważ ludzkość już teraz jest na etapie tworzenia humonoidalnych robotów, które w przyszłości będą miały własne psychiki i świadomości. Znany Futurolog Raymond Kurzweil przewiduje, że komputery będą tworzyć własne zaawansowane formy na takim etapie, że ludzkość przestanie za nimi nadążać. Bunt maszyn przewiduje na około 2045 rok, czyli znacznie wcześniej niż zapowiada go Nostradamus.

Koniec świata zgodnie z wizjami Nostradamusa nastąpi w 3797 roku. Zarówno teoria wielkiego wybuchu jak i entropia zakładają, że wszystko biegnie od stanu uporządkowanego do rozpadu dlatego w przyszłości faktycznie Ziemię może czekać koniec. Dodatkowo odkrycie i obserwacja zmarszczek na tkaninie

czasoprzestrzennej w 2015, czyli fal grawitacyjnych, które niosą informacje o swym pochodzeniu, opowiedziały o kataklizmie pochodzącym z dalekiego kosmosu w wyniku zderzenia się dwóch czarnych dziur. Cemu więc i nasza Ziemia nie miałyby ulec kataklizmowi?

W wizji proroka koniec świata opisany jest następująco: „Dusza bez ciała nie będzie dłużej cierpieć, Przywdzieje ona swoje nowe odzienie, Dzień Śmierci stanie się dniem Narodzenia, Duch Święty znów się w nim rozraduje, Kiedy dusza z nowego ciała ujrzy Świat, Dla niej wieczny w całej swej okazałości”. Koniec świata w tej wizji nie wygląda jak zupełny rozpad, lecz przeistoczenie. Dusza bez ciała może nawiązywać do idei transhumanizmu zakładającej w przyszłości możliwość umieszczenia ludzkiej świadomości w ciele robota. Być może tym jest opisana dusza bez ciała, która cierpi. Ludzka dusza czy świadomość jako stan kwantowy czy czysta informacja może istnieć również bez fizycznej, trójwymiarowej czasoprzestrzeni. Wystarczy przyjrzeć się wizjom holograficznego modelu rzeczywistości i teorii informacji oraz pojęciom takim jak Skalarne Pole Informacyjne aby zrozumieć, że koniec może oznaczać początek czegoś w zupełnie innej formie.

Zakładając też możliwość pojawienia się osobliwości, jak przewiduje Raymont Kurzweil – naukowiec i futurolog znany z propagowania idei transhumanizmu, to pod koniec tego wieku osiągniemy kolejny poziom cywilizacyjny, co oznaczać będzie, że staniemy się kosmicznymi podróżnikami, którzy będą w stanie podporządkowywać sobie inne planety. Wiadomo, że naukowcy już teraz szukają planety możliwej do skolonizowania. Rozwój cywilizacyjny w klasyfikacji podanej przez Isaaca Asimova zakłada też możliwość istnienia cywilizacji typu VII, która jest w stanie sama tworzyć wszechświaty i jest nieskończona. Tak więc koniec może być początkiem czegoś zupełnie nowego, gdzie ciała będą zbędne lub znacznie się zmieniać. Wizja jest bardzo odległa i ciężko przewidzieć czy może się ziścić i w

jakiej formie. Należy też pamiętać, że przepowiednie są jedynie możliwościami do zrealizowania. Obserwując jednak obecną sytuację geopolityczną świata, widać, że niektóre się spełniają...

Autorstwo: Paulina Matysiak

Źródło: PaulinaMatysiak2.wix.com

Można kopiować i rozpowszechniać pod warunkiem podania autora i źródła